

Niby wiem

Wiersz jest filozofującą refleksją nad codziennością. Inspiracją do jego napisania były obserwacje poczynione podczas kolejnego pobytu w Iranie. Iran jest jednym z dwóch krajów na świecie, z ok. 70 jakie odwiedziłem, gdzie Polacy są szczególnie serdecznie postrzegani. Być może prawdziwe jest to co ktoś m tłumaczył, że między naszymi społeczeństwami istnieje prahistoryczne powinowactwo genetyczne.

W 1942 roku, z armią Andersa do portu Pahlavi przyplłynęło 20 000 tyś polskich sierot. Z tej liczby ponad 6000, którzy nie byli zdolni do dalszej podróży zaopiekowała się Szachni Iranu. Z kilkoma z nich rozmawiałem. Podkreślali, że otrzymali dom, serdeczność i wykształcenie.

Mam głęboką wdzięczność dla Irańczyków za tę dziś niepojętą pomoc.

Irańczycy to ludzie niezwykle serdeczni. Prowadzą bardzo ożywione życie towarzyskie.

Powszechnym obyczajem, że raz w miesiącu, na spotkaniach, czyta się wiersze a jeden dzień w roku jest dzień wiersza jest to dzień wolnym od pracy.

W 1942 roku, z armią Andersa do portu Pahlavi przyplłynęło 20 000 tyś polskich sierot. Z tej liczby ponad 6000, którzy nie byli zdolni do dalszej podróży zaopiekowała się Szachni Iranu. Z kilkoma z nich rozmawiałem. Podkreślali, że otrzymali dom, serdeczność i wykształcenie.

Mam głęboką wdzięczność dla Irańczyków za tę dziś niepojętą pomoc.

Irańczycy to ludzie niezwykle serdeczni. Prowadzą bardzo ożywione życie towarzyskie.

Powszechnym obyczajem, że raz w miesiącu, na spotkaniach, czyta się wiersze a jeden dzień w roku jest dzień wiersza jest to dzień wolnym od pracy.

Niby wiem ...

Niby wiem ... jak kroki stawiać
I jak orać swoje pole
Nie wiem zaś ... jak je uprawiać
Jaką duch w tym pełni rolę

Jakie ziarno mam wysiewać
By wyrosło to co trzeba
Oraz czym mam je podlewać
By intelekt był jak gleba

Aby ziarno weń posiane
Wypuściło swe korzenie
I urosło to co chciane
Oraz to co da spełnienie

Jak też posiać w intelekcie
Jeśli wiemy to co wiemy
Aby w ducha już aspekcie
Zebrać to ... kim zostać chcemy

Aby zbiory i owoce
Dały radość i spełnienia
A zaś soków tajne moce

Wypełniły w nas marzenia

Co i jak więc trzeba robić
Jak kierować swoim Losem
By te plony uosobić
Gdy są czasu ... wiecznie kłosem

A ponadto ... skąd wziąć wiedzę
W jaką stronę kręcić żarna
By ... choć plony życia śledzę
Móc oddzielić ... susz od ziarna

Tak by moc się mogła jawić
A w niej życie się spełniło
Tak ... by mogło ono bawić
Oraz tak by też uczyło

Tak by mądrość móc otworzyć
I w niej myślom swym przewodzić
Aby można dzieła tworzyć
I po wodzie móc w nich chodzić

Tak by potem ... już po zbiorach
Kiedy słońce już zachodzi
Życie było w prostych wzorach
Ale tym co wciąż uwodzi

Teheran 05.12.2015